

Marcin Gronowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-6052-5832

**PRAWO WŁAŚCIWE DLA OCHRONY DOBREGO IMIENIA
I DÓBR OSOBISTYCH OSÓB FIZYCZNYCH
W POLSKIM I AMERYKAŃSKIM PRAWIE KOLIZYJNYM****Wprowadzenie**

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci obserwowane jest powszechnie zjawisko ujednoczenia prawa merytorycznego¹. Tendencja ta jest szczególnie widoczna i znacząca we wspólnotach państw, takich jak Unia Europejska, w której rozwoju zasadne jest dopatrywać się współczesnego inicjatora względnej jedności prawa merytorycznego na danym obszarze terytorialnym. Wydawać by się mogło, że proces powyższy dokonuje się kosztem prawa prywatnego międzynarodowego, które w obliczu rosnącej monolityczności prawa merytorycznego traci znaczenie. W pewnym stopniu i tak się istotnie stało, choć jedynie przejściowo oraz wyłącznie na obszarze państw Unii Europejskiej oraz EFTA² i częściowo Stanów Zjednoczonych Ameryki³. Zatem na obszarze tożsamym w kwestii kultury i tradycji prawnej, przynajmniej na gruncie źródeł oraz ciągłości myśli prawnej.

Nie wchodząc bez potrzeby dla niniejszego krótkiego opracowania w kwestię tendencji rozwojowych prawa prywatnego międzynarodowego w wybranych porządkach prawnych o innej genezie źródłowej niż europejski system *civil law* czy angielsko-amerykański trzon anglosaskiego *common law*, wart zwrócenia uwagi jest powrót do zainteresowania prawem prywatnym międzynarodowym i jego rozwoju. Dotyczy to może nie tyle całościowego podejścia do dziedziny, ale problemowych aspektów poszczególnych norm kolizyjnych czy przede

¹ P. Mostowik, *Kwestia przystąpienia przez Polskę do rozporządzenia unijnego Rzym III*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2016, październik, s. 36.

² European Free Trade Association.

³ A. Rosett, *Unification, Harmonization, Restatement, Codification, and Reform in International Commercial Law*, „The American Journal of Comparative Law” 1992, vol. 40, no. 3, s. 683.

wszystkim podejmowanych przez doktrynę opracowań dotyczących wybranych zagadnień nieobjętych wpływem skutków ujednoczenia prawa merytorycznego ani harmonizacji prawa prywatnego międzynarodowego⁴.

Powrót do wybranych aspektów poruszanej dziedziny objął także swym działaniem zagadnienie dobrego imienia oraz dóbr osobistych i ich ochrony. Główną przyczyną należy upatrywać w postępującej digitalizacji, szybkości udostępniania i wymiany informacji oraz dostępności komunikowania się⁵, a więc odmiennie niż jeszcze na progu XXI w. Wówczas przede wszystkim dominowało umiędzynarodowienie stosunków gospodarczych i transgraniczne prowadzenie działalności gospodarczej⁶, a przynajmniej w kręgu państw Europy Wschodniej.

W rozumieniu międzynarodowego prawa prywatnego *sensu largo* główną uwagę z perspektywy polskiej przejmują przede wszystkim prawodawstwo Unii Europejskiej, w dalszej kolejności propozycje i opracowania organizacji międzynarodowych i wyspecjalizowanych komisji⁷. Jest to naturalny i w pełni uzasadniony kierunek zainteresowania z uwagi na zasady harmonizacji i ujednoczenia prawa w zakresie przekazanej kompetencji Komisji Europejskiej, znajdujący podstawę w art. 90 Konstytucji RP⁸. Jednak z uwagi na brak ogólnoeuropejskiej regulacji dotyczącej dobrego imienia i dóbr osobistych – rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych nie normuje tego zakresu spraw⁹ – wart analizy jest przede wszystkim art. 15 i 16 Prawa prywatnego międzynarodowego¹⁰, a także przegląd wiążących Polskę umów bilateralnych¹¹. Spośród umów dwustronnych Polskę wiąże 18 umów dotyczących czynów niedozwolonych poddających także ochronę dóbr osobistych prawu właściwemu dla zobowiązań pozaumownych

⁴ Takich jak dobra osobiste.

⁵ M.A. Zachariasiewicz, *Rys historyczny prawa prywatnego międzynarodowego. Czasy współczesne* [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 11.

⁶ J. Gołaczyński, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2015, s. 1.

⁷ Takich, jak chociażby Rada Europy, Haska Konferencja Prawa Prywatnego, agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych – United Nation Commission on International Trade Law oraz International Institute for the Unification of Private Law.

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483; Dz.U. 2001, nr 28, poz. 319; Dz.U. 2006, nr 200, poz. 1471; Dz.U. 2009, nr 114, poz. 946).

⁹ Art. 1 ust. 2 lit. g rozporządzenia (WE) NR 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (dalej: rozporządzenie Rzym II lub Rzym II) wprost wyłącza kwestie związane z ochroną dóbr osobistych z zakresu normowania rozporządzenia.

¹⁰ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. 2015, poz. 1792), dalej: p.p.m.

¹¹ Stosownie do Internetowej Bazy Traktatowej prowadzonej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP dwustronnych umów jest ogółem 190, z czego 51 dotyczących w jakimś zakresie pomocy prawnej. <https://traktaty.msz.gov.pl/umowa-1> (8.02.2023).

zdefiniowanych tamże¹². Zgodnie z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP umowy te mają pierwszeństwo przed Prawem prywatnym międzynarodowym w zakresie wskazania prawa właściwego.

Wśród wspomnianych umów brak jest zawartej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi, co jednak nie powinno dziwić z uwagi na specyfikę federacji i niejedności prawa systemu *common law*¹³. Z tego też względu zasadna będzie analiza wybranych przepisów p.p.m. oraz prawa prywatnego międzynarodowego Stanów Zjednoczonych w zarysie podstawowym, w aspekcie dotyczącym ochrony dobrego imienia i dóbr osobistych osób fizycznych, aby zaprezentować problem właściwości prawa dla wyżej wymienionego zakresu w relacji polsko-amerykańskiej. Zawężenie omówienia do problematyki osób fizycznych wynika z konieczności nieprzekraczania rozmiarów drobnej pracy oraz szczególnego charakteru dóbr osobistych u osób fizycznych. Wybór natomiast samego amerykańskiego prawa kolizyjnego wynika ze szczególnie ciekawej jego konstrukcji, nie tylko jako wzorcowego prawa niejednolitego, ale także z uwagi na długotrwałą aktywność w rozwoju prawa prywatnego międzynarodowego oraz wyłączną kompetencję ustawodawczą stanów w tej materii¹⁴, zatem z uwagi na wielość różnych systemów prawa prywatnego międzynarodowego¹⁵.

¹² N. Rycko, *Prawo właściwe dla ochrony dóbr osobistych w wiążących Polskę dwustronnych umowach międzynarodowych*, „Zeszyty Prawnicze” 2018, nr 18(4), s. 73–74. Autor dokonuje wyliczenia państw związanych z Polską umowami we wspomnianym zakresie. Są to: Białoruś, Bułgaria, Czechy, Słowacja, Estonia, Słowenia, Chorwacja, Macedonia, Serbia, Czarnogóra, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Litwa, Łotwa, Rosja, Rumunia, Ukraina, Węgry oraz Wietnam. Zajmuje także słuszne stanowisko, zgodnie z którym umowy te obejmują zakresem ochronę dóbr osobistych poprzez odpowiedzialność umowną. Jednocześnie wyraża wątpliwości, czy istotnie zakres ten należy odnieść do wszystkich przypadków naruszenia dóbr osobistych. Wydaje się, że trzeba opowiedzieć się za takim poglądem z zastrzeżeniem, że w danej sprawie respektowane będą zasady nakreślone w wyroku TSUE z 7 marca 1995 r., C-68/93, *Fiona Shevill i inni vs. Presse Alliance SA*.

¹³ J. Poczobut, komentarz do art. 9 pkt 1 [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. J. Poczobut, LEX/el. 2017.

¹⁴ M. Sokołowski, *Współczesne koncepcje amerykańskie w dziedzinie wyboru prawa właściwego na przykładzie zobowiązań deliktowych (przegląd doktryny i orzecznictwa)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, R. XLIII, z. 3, s. 85. Także nowsze amerykańskie opracowania potwierdzają wyłączną kompetencję stanów, i to również jeśli chodzi o zawieranie umów wbrew intencji władz federalnych. Zob. chociażby J.G. Ku, *The Crucial Role of the States and Private International Law Treaties: A Model of Accommodating Globalization*, „Missouri Law Review” 2008, vol. 73, issue 4, s. 1064–1066. Warto jednak mieć na uwadze, że istnieją też głosy kontestujące powyższy pogląd, wskazujące na istnienie takiego stanu rzeczy jedynie w braku działań federalnego organu uchwałodawczego bądź niepodzielanego w praktyce stanowiska Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych o *federal common law*. Zob. orzeczenie SN Stanów Zjednoczonych *Swift vs. Tyson*, U.S. (16 pet) 1, (1842), za: M. Sokołowski, *Współczesne koncepcje...*, s. 84.

¹⁵ Tytułem przykładu można wymienić chociaż tak skrajne odmienności, jak mieszany system stanu Luizjana, oparty bardziej na systemie *civil law*, czerpiąc bardziej wzór z francuskiego

Wydaje się więc uprawnione już na wstępie wysunięcie ostrożnego twierdzenia, którego próba uzasadnienia znajdzie się w dalszej części opracowania, że nadrzędna dla polskiego prawa prywatnego międzynarodowego – jak mogło by się wydawać – zasada autonomicznej kwalifikacji pojęć na gruncie dóbr osobistych ma charakter iluzoryczny. W istocie bowiem problematyczne jest skonstruowanie autonomicznego zakresu dóbr osobistych, co szczególnie uwypukla się przy próbie kwalifikacji prawnej kwestii wstępnej, tj. według jakiego prawa i czy w ogóle jakiegoś definiować dobra osobiste.

Nadto uwzględniając powyższe, celem opracowania jest odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy zasada autonomicznej kwalifikacji pojęć jest dominująca na gruncie polskiego prawa międzynarodowego w zakresie dotyczącym dóbr osobistych i ich ochrony?
2. Jakie jest prawo właściwe w polskim prawie kolizyjnym dla ochrony dobrego imienia i dóbr osobistych osób fizycznych oraz czy rozstrzygnięcie kwestii wstępnej je determinuje?
3. Czy można mówić o jakimś jednym zbiorze zasad bądź jednolitej koncepcji w amerykańskim prawie prywatnym międzynarodowym oraz czy jest to pomocne w określeniu prawa właściwego dla ochrony dobrego imienia i dóbr osobistych?

Odpowiedź na postawione pytania umożliwi przedstawienie problematyki związanej z dobrym imieniem, dobrami osobistymi oraz ich ochroną w prawie kolizyjnym polskim i amerykańskim.

Słów kilka o dobrym imieniu i dobrach osobistych

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że prawo prywatne międzynarodowe *sensu stricto* danego państwa rozumiane jako zespół norm prawnych, których jedynym celem jest rozgraniczenie sfery działania różnych systemów prawnych państw w zakresie prawa prywatnego¹⁶, stanowi element jego prawa wewnętrznego¹⁷. Ze względu na przynależność prawa kolizyjnego do danego systemu prawa krajowego niewątpliwy jest także wpływ merytorycznego prawa tegoż państwa wraz z jego koncepcjami na jego regulacje kolizyjne.

i hiszpańskiego ustawodawstwa historycznego niż *common law*. zob. A. Parise, *Private Law in Louisiana: An Account of Civil Codes, Heritage and Law Reform* [w:] *The Scope and Structure of Civil Codes. Ius Gentium: Comparative Perspectives on Law and Justice*, vol. 32, Springer 2013, s. 434; M. de Pedro, M. de Casa Mena, *The Spanish in New Orleans and Louisiana*, 2000, s. 190–191.

¹⁶ J. Gołaczyński, *Prawo prywatne...*, s. 2.

¹⁷ *Ibidem*, s. 13.

Rozdzielenie obu tytułowych pojęć, które – jak można by sądzić – oznaczają w autonomicznym, uniwersalnym zakresie zasad prawa prywatnego międzynarodowego to samo, wynika właśnie z silnych wpływów praw merytorycznych oraz historycznego rozwoju krajowych regulacji prawa prywatnego międzynarodowego. Stanowisko takie wyraża również J. Balcarczyk, poszukując reguł prawa prywatnego międzynarodowego wyznaczających prawo właściwe dla dobrego imienia, ze szczególnym uwzględnieniem teorii niemieckiej, włoskiej i portugalskiej¹⁸. W celu zapewnienia jasności wyводу i dopełnienia warto skrótkowo przytoczyć wyniki wspomnianego opracowania. Otóż omówione zostają dwie koncepcje. W zakresie jednej znajdują się państwa przewidujące osobną regulację dla dóbr osobistych, ich istnienia i treści – przedstawiono tu model włoski, portugalski i polski – oraz osobną dla ich ochrony. Druga natomiast obejmuje państwa, które ograniczają się jedynie do prawa właściwego dla ochrony dóbr osobistych, nie uważając za niezbędne kreowanie dodatkowej normy dotyczącej samych dóbr. W pierwszym i drugim zakresie determinantą pozostaje, jak wspomniano, rodzime prawo merytoryczne¹⁹.

W ramach pierwszej grupy państw wypada wyjaśnić, że właściwszym pojęciem dla naruszenia praw podmiotowych, zwłaszcza sfery czci, emocjonalnej, psychicznej²⁰, w modelu włoskim i portugalskim jest dobre imię, natomiast w modelu polskim – dobra osobiste, co wynika z samego tylko art. 16 p.p.m. Jest to wedle przytoczonego opracowania konsekwencja odmiennego rozwoju doktryny podyktowanego zmianami swobodnego przemieszczania się, zwłaszcza na przestrzeni lat 80. i 90. XX w.²¹, bowiem w systemach prawa kolizyjnego włoskiego oraz portugalskiego normę kolizyjną sformułowano w oparciu o wskazanie prawa właściwego dla nazwiska, czemu dopiero z czasem przypisano także zakres pozostałych dóbr dotyczących uczuć ludzkich. W polskiej regulacji z kolei zdecydował zakres statutu personalnego, którym objęto dobra osobiste²², czego źródła dopatruje się w definiowaniu ich poprzez cechy osobiste człowieka²³.

¹⁸ J. Balcarczyk, *Prawo właściwe dla dobrego imienia* [w:] *eadem*, *Prawo właściwe dla dobrego imienia osoby fizycznej i jego ochrony*, Warszawa 2014, LEX/el. Zob. też: *eadem*, *Doktryna włoska i portugalska* [w:] *eadem*, *Prawo właściwe...*

¹⁹ Na gruncie polskiego prawa kolizyjnego szczególnie dostrzegalne jest tutaj oddziaływanie poglądu judykatury, wedle którego każde dobro osobiste ma pewną dwoistość, składa się bowiem z chronionej wartości oraz prawa do żądania jej poszanowania, co wykazała B. Janiszewska, komentarz do art. 23 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, cz. 1, red. J. Gudowski, LEX/el., ppkt 5.

²⁰ Zatem jako niemajątkowe, indywidualne wartości świata uczuć, stanu życia psychicznego za propozycją sformułowaną w: *System Prawa Cywilnego*, t. I: *Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Warszawa 1985, s. 297.

²¹ J. Balcarczyk, *Prawo właściwe...*

²² *Ibidem*, za: B. Walaszek, M. Sośniak, *Zarys prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 1973, s. 141.

²³ *Ibidem*; wyrok SN z dnia 10 lipca 1975 r., sygn. I CR 356/75; wyrok SN z dnia 10 czerwca 1977 r., sygn. II CR 187/77.

Wziąwszy pod uwagę pokrótce przybliżone wywody, uprawnione jest osobne rozpatrywanie obu pojęć na potrzeby niniejszego tekstu. Przynajmniej bowiem w obszarze definicyjnym, teoretycznym unika się wówczas podniesienia zarzutu zbytniego zawężenia uprawnień ochronnych osób fizycznych bądź próby adaptacji obcej doktryny na grunt krajowy.

Rozdzielenie obu pojęć ma też istotniejszą przyczynę. Mianowicie wśród państw nieprzyznających dobrom osobistym praw podmiotowych są państwa systemu *common law*, w tym Stany Zjednoczone. Nie przewidują one osobnej regulacji kolizyjnej dla wyznaczenia ich treści. Dobra osobiste są zatem regulowane poprzez swego rodzaju ewoluujący katalog orzeczeń dotyczących ich naruszenia w oparciu o prawo deliktowe²⁴. Nadto, co warto uwagi, w amerykańskim systemie prawnym, a więc także w prawie kolizyjnym, raczej powszechnie wyróżnia się dwa typy naruszenia dóbr osobistych. Pierwszy przybiera formę szeroko rozumianego zniesławienia bądź jakiegokolwiek innej ingerencji w prywatność (życie intymne), zatem też wszelkie czyny skierowane przeciw reputacji (społecznej, zawodowej, rodzinnej), godności²⁵. Są to więc wszelkie naruszenia dotyczące wewnętrznej, skonkretyzowanej sfery dóbr osobistych. Drugi typ to natomiast każde inne naruszenia dóbr osobistych, które dają się zakwalifikować jako „zwykły” delikt, czyli naruszenie uprawnień przysługujących osobie, np. praw artystycznych, wynalazczych czy naukowych²⁶. Można by go przyrównać do polskiego art. 23 k.c.²⁷ w aspekcie odnoszącym się do sfery zewnętrznej²⁸. Powyższe prowadzi do wniosku, że w prawie amerykańskim brak jest jednolitego pojęcia *dobra osobiste* analogicznie do prawodawstwa polskiego, kolizyjnego czy merytorycznego. Zatem niewłaściwe, bo zbyt potoczne i fluktuujące, byłoby posługiwanie się na potrzeby niniejszego opracowania zbiorczym określeniem dóbr osobistych, zwłaszcza ilekroć dotyczy to również amerykańskiego prawa kolizyjnego. Za takim ujęciem typologii, jak wyżej przedstawiono, przemawia

²⁴ *Introduction to Tort Law*, <https://sgp.fas.org/crs/misc/IF11291.pdf> (10.02.2023).

²⁵ M.M. Bowden, *Logan to serve as adviser on Restatement Third of Torts, Life of the Law School*, Roger Williams University 2019, s. 2.

²⁶ Uzupełniająco warto wskazać za J.J. Kircher, *The Four Faces of Tort Law: Liability for Emotional Harm*, „*Marquette Law Review*” 2007, vol. 90, s. 789, iż obie wymienione grupy deliktów na dobrach osobistych dzielą się na podgrupy ze względu na skutek, jaki wywołało działanie osoby powodującej naruszenie dóbr osobistych. Można wymienić pięć głównych podgrup: 1) napaści, naruszenia prywatności (słowne, psychiczne, nękanie); 2) celowe spowodowanie emocjonalnego rozstroju, celowe wywołanie niepokoju bądź poczucia niebezpieczeństwa; 3) spowodowanie emocjonalnego rozstroju, niepokoju lub poczucia niebezpieczeństwa, wywołanie lęku poprzez niedbalstwo w zachowaniu, ignorancję (pkt 2 i 3 to także spowodowanie rozstroju zdrowia w postaci np. nerwicy i lęków); 4) wszelkie działania powodujące materialną szkodę (co nie wyklucza zawierania się w sobie lub nachodzenia zbiorów pkt 1, 2, 3 i 4); 5) wszelkie inne skutki.

²⁷ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2022, poz. 1360), dalej: k.c.

²⁸ *A contrario do System Prawa Cywilnego*, t. I: *Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Warszawa 1985.

też systematyka *Restatement*²⁹, gdzie nieznaną jest zbiorcza klasyfikacja „dóbr osobistych”.

O ile na gruncie polskiego prawa kolizyjnego można przyjąć dobra osobiste za pojęcie szersze i pochłaniające dobre imię, za czym zresztą przemawiałyby wykładnia art. 1 ust. 2 lit. g rozporządzenia Rzym II, to na gruncie amerykańskiego są to w zasadzie dwa odmienne pojęciowo zbiory, choć mające element wspólny, jeżeli chodzi o metodę kwalifikacji. Dla precyzji zatem pod pojęciem naruszenia dobrego imienia należy rozumieć sferę wewnętrzną, np. naruszenie prywatności, godności, czci, spokoju, wizerunku, a pod pojęciem naruszenia dóbr osobistych – naruszenie wszelkich uprawnień przysługujących osobom fizycznym.

Analiza polskiej regulacji kolizyjnej art. 16 p.p.m.

Jak już wspomniano, prawo kolizyjne ulega silnemu wpływowi prawa materialnego, niejako jest przez nie determinowane³⁰, co skrótowo także przedstawiono przy okazji różnic pojęciowych w prawie prywatnym międzynarodowym w prawie włoskim, portugalskim i polskim. Przechodząc do analizy art. 16 p.p.m. jako centralnego przepisu polskiego prawa kolizyjnego dla omawianego zagadnienia, warto wskazać na historyczny rozwój polskich regulacji oraz spór³¹, który rozstrzyga wspomniany przepis w pierwszym ustępie.

Treść art. 16 ust. 1 p.p.m., podobnie zresztą jak art. 15 ust. 1 p.p.m., podkreśla znaczenie *legis patriae*, oddając pod jego władztwo ocenę znaczenia pojęć prawnych, a więc określenia praw podmiotowych. O ile jednak statut personalny jest w pełni uzasadniony przy art. 15 ust. 1 p.p.m. stanowiącym, że „imię i nazwisko osoby fizycznej podlegają jej prawu ojczystemu” z uwagi na ścisłe ich związanie jako personalnych określników identyfikujących danego człowieka z kontekstem kulturowo-społecznym państwa ojczystego, o tyle przy poddaniu dóbr osobistych pod *legis patriae* budzi wątpliwości.

Statut personalny dla imienia i nazwiska nie był kwestionowany w doktrynie, tak w Polsce³², jak i w innych systemach³³. Pogląd taki był także podzielany

²⁹ *Restatement of the Law (Second), Torts. Superseded by the Restatement Third of Torts*, t. III, 2020, rozdz. 5 i 6A.

³⁰ Aprobując: J. Gołaczyński, *Prawo prywatne...*, s. 40.

³¹ P. Mostowik, E. Figura-Góralczyk, komentarz do art. 16 [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 213–214.

³² M. Pilich, komentarz do art. 15 [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. J. Poczobut, LEX/el. 2017, pkt 1.

³³ G. Rossolillo, *Personal Identity at a Crossroad between Private International Law, International Protection of Human Rights and EU Law*, „Yearbook of Private International Law” 2009, s. 143 i n., za: M. Pilich, *Prawo właściwe dla dóbr osobistych i ich ochrony*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012, R. XXI, nr 3, s. 613.

podczas obowiązywania poprzedniej ustawy Prawo prywatne międzynarodowe z 1965 r.³⁴ pomimo braku analogicznego przepisu³⁵. Natomiast art. 16 ust. 1 p.p.m., stanowiąc, że „dobra osobiste osoby fizycznej podlegają jej prawu ojczystemu”, rozstrzyga spór na gruncie polskiego prawa kolizyjnego dotyczący problematyki dóbr osobistych, a mianowicie czy winny być rozpatrywane poprzez statut personalny, czy jedynie w oparciu o sam fakt ich naruszenia w obszarze deliktów³⁶. O ile w stanie prawnym obowiązującym od 2011 r. *novum* jest już wskazanie *explicite* na prawo ojczyste dla dóbr osobistych, o tyle samo przypisanie dobrom osobistym statutu personalnego ugruntowane jest w doktrynie polskiej od okresu międzywojnia. F. Zoll na tle ustawy o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych z 1926 r.³⁷ przypisał dobrom osobistym statut personalny, odwołując się do art. 1 ust. 1 tej ustawy wskazującego na *legis patriae* osób fizycznych dla oceny zdolności osobistej³⁸. Historycznie zatem zarówno dla imienia i nazwiska, jak i dla dóbr osobistych właściwy był statut personalny. Warto jednak podkreślić, że w obu minionych ustawach brak było, tak jak dla dóbr osobistych, regulacji dotyczących imienia i nazwiska. Oba pojęcia traktowano zatem w ramach ochrony dóbr osobistych na podstawie przepisów dotyczących zobowiązań pozaumownych na podstawie art. 11 ustawy z 1926 r. i art. 31 ustawy z 1965 r. Związek pomiędzy wspólnym łącznikiem dla imienia i nazwiska oraz dóbr osobistych, którego doszukiwać się można w przytoczonej historii doktryny i przepisów, wynika także z regulacji prawa materialnego. W Polsce, podobnie zresztą jak w wielu porządkach prawnych, w prawie materialnym imię i nazwisko ma status dobra osobistego³⁹.

Związek art. 15 ust. 1 i art. 16 ust. 1 p.p.m., ich treści, znaczenia i podkreślenie statutu personalnego jest więc, jak wskazano, głęboko zakorzeniony w doktrynie. Jednak podczas gdy słuszne jest oddzielenie dwu pojęć na tle obowiązującej ustawy, to tylko aby dla imienia i nazwiska jako określnika identyfikującego pozostawić właściwe prawo ojczyste, a tym samym podkreślić odmienną specyfikę znaczenia przepisu. Dzięki temu wydziela się bowiem z szerokiego i determinowanego prawem materialnym zakresu dóbr osobistych imię i nazwisko jako osobne wartości związane z osobą fizyczną. Dochodzi wówczas niejako do autonomizacji imienia i nazwiska, wskazując na szczególnie

³⁴ Ustawa z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. 1965, nr 46, poz. 290; Dz.U. 1995, nr 83, poz. 532; Dz.U. 2011, nr 80, poz. 432).

³⁵ M. Pilich, komentarz do art. 15.

³⁶ M. Pilich, *Prawo właściwe...*, s. 612.

³⁷ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych (Dz.U. 1926, nr 101, poz. 581).

³⁸ M. Pazdan, komentarz do art. 16 [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 204.

³⁹ M. Pazdan, komentarz do art. 15 [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 197.

związek z państwem pochodzenia, obywatelstwa. Potwierdza to interpretacja art. 15 p.p.m., aby imię i nazwisko traktować szeroko, ale jednocześnie by przydomek, pseudonim oraz inne „nieoficjalne”, „nieurzędowe” identyfikatory podporządkować dobrom osobistym⁴⁰. Słuszne jest to także z uwagi na rozwój i dorobek historyczny polskiej doktryny. Jeżeli jednak chodzi o dobra osobiste z art. 16 ust. 1 p.p.m., podporządkowanie ich, czerpiąc z tego samego źródła, łącznikowi obywatelstwa ocenić wypada negatywnie. Dokonując bowiem takiego unormowania, powodujemy, że rozczłonkowanie obu zagadnień na dwa osobne przepisy pozbawione jest sensu. Jest on zachowany tylko wówczas, gdy art. 16 ust. 1 p.p.m. jest dostosowany do oczekiwań i wymagań współczesności. W pozostałym zakresie czyni on jedynie niepotrzebny ukłon ku dorobkowi minionych czasów.

Nie ma w tym miejsca sensu powielać wytknięte wady i propozycje zmian, które w doktrynie już padły pod kierunkiem art. 16 ust. 1 p.p.m., warto jednak najważniejsze skrótkowo przytoczyć. Wskazuje się zarówno na problematykę związaną z aspektem posiadania obywatelstwa, wielopaństwowości, bezpaństwowości, jak i zatracenie autonomii prawa prywatnego co do definiowania rozumienia łącznika poprzez konieczność odwołań do prawa wewnętrznego materialnego, a także wątpliwości odzwierciedlania przez regulację więzi między osobą a miejscem pochodzenia⁴¹. Dodatkowo wymienia się wadę związaną z potencjalną asymilacją obywatela obcego w środowisku społecznym⁴², jawność powiązania oraz nieprzewidywalność prawa dla osób trzecich⁴³. Jednocześnie M. Pilich prezentuje krytykę natury bardziej kompleksowej, ontologicznej założeń konstrukcyjnych art. 16 ust. 1 p.p.m.⁴⁴ Wskazuje m.in. na brak prawnie relewantnego związku między osobą a dobrami osobistymi i prawami osobistości; na ramową, abstrakcyjną naturę praw osobistości, dla której analogia do praw rzeczowych jest oparta na wątpliwym uzasadnieniu; niewłaściwe łączenie kwestii prawa właściwego dla nazwiska ze statutem dóbr osobistych, wskazując po części na niekonsekwencję prawodawcy; brak potrzeby sięgania do prawa ojczystego osoby poszkodowanej i ewentualne zetknięcie się z problemem zastosowania klauzuli porządku publicznego wobec uniwersalnego charakteru gwarancji udzielanych przez prawo międzynarodowe osobie ludzkiej z racji przyrodzonej godności; brak trafności założenia relacji państwo–jednostka dla gwarancji praw osobistości; sprzeczność samej treści ust. 1 art. 16 p.p.m. z zasadami pragmatyzmu i funkcjonalności prawa związanej z autonomicznością prawa kolizyjnego; w końcu, potencjalne niebezpieczeństwo dyskryminacji cudzoziemców. Przy czym kiedy ten ostatni opowiada się za jednolitością statutu

⁴⁰ M. Pilich, komentarz do art. 15.

⁴¹ J. Balcarczyk, *Wady łącznika obywatelstwa* [w:] *eadem*, *Prawo właściwe...*

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*, *in fine*.

⁴⁴ M. Pilich, *Prawo właściwe...*, s. 615–619.

deliktowego także dla określenia praw oraz ich treści na wzór niemiecki⁴⁵, ewentualnie wnosi o zastąpienie łącznika obywatelstwa łącznikiem pobytu⁴⁶, to J. Balcarczyk prezentuje pogląd bardziej zdystansowany, wskazując na wady rozwiązania, przedkłada nad nie za Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz filozofami prawa potrzebę zapewnienia stabilności, pewności oraz kontynuacji⁴⁷, jednocześnie akceptując obecne rozwiązanie jako najwłaściwsze.

Analiza powyższych poglądów zostanie przedstawiona poniżej, niemniej *de lege lata* zakres statutu personalnego art. 16 ust. 1 p.p.m. należy rozumieć za wskazanymi już w doktrynie poglądami jako określenie, czy istnieje dobro osobiste, jego katalog, treść, cechy, czy podlega ono ochronie po śmierci, a także jako rozstrzygające treść i charakter dóbr osobistych przysługujących *erga omnes*⁴⁸.

Przechodząc zatem do treści art. 16 ust. 2 p.p.m., a więc przepisu wskazującego na prawo właściwe dla ochrony dóbr osobistych osób fizycznych, wydaje się, że jest on co do swej istoty jasny i niebudzący wątpliwości. Treść stanowiąca, iż „osoba fizyczna, której dobro osobiste jest zagrożone naruszeniem lub zostało naruszone może żądać ochrony na podstawie prawa państwa, na którego terytorium nastąpiło zdarzenie powodujące to zagrożenie naruszenia lub naruszenie, albo prawa państwa, na którego terytorium wystąpiły skutki tego naruszenia”, w sposób wyraźny przedstawia statut deliktowy ochrony. Przepis ten wysławia również sformułowaną przez judykaturę jeszcze na tle art. 11 ustawy z 1926 r. alternatywę wyboru prawa właściwego pomiędzy prawem miejsca wykonania czynności a prawem miejsca ujawnienia skutku⁴⁹, a następnie podtrzymaną przez doktrynę pod obowiązaniem ustawy z 1965 r.⁵⁰ Ustawowa konstrukcja normy kolizyjnej z art. 16 ust. 2 p.p.m. nie jest więc niczym nowym, a zarazem odzwierciedla nie tylko wciąż aktualne i podzielane poglądy doktryny

⁴⁵ *Ibidem*, s. 619.

⁴⁶ J. Balcarczyk, *Ocena łącznika z art. 16 ust. 1 ppm* [w:] *eadem*, *Prawo właściwe...*, in fine.

⁴⁷ *Ibidem*, za: wyrok ETPC z 16 listopada 2004 r., 29865/96, *Unal Tekeli vs. Turcja*, LEX nr 142242; wyrok TSUE z 2 października 2003 r., C-148/02, *Carlos Garcia Avello vs. Państwo Belgijskie*; F.J. Stahl, *The Philosophy of Law. The Doctrine of Law and State on the Basis of the Christian World View. Private Law*, 2007, s. 27.

⁴⁸ P. Mostowik, E. Figura-Góralczyk, komentarz do art. 16, s. 214, za: P. Wałachowska, *Kolizyjnoprawne aspekty naruszenia dóbr osobistych* [w:] *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady, technologie. Rights of Personality in the XXI Century. New Values, Rules, Technologies*, red. J. Balcarczyk, Warszawa 2012, s. 255 i aprobująco: M. Pazdan, *Kolizyjnoprawny wybór prawa a inne przejawy autonomii woli w prawie prywatnym międzynarodowym* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa 2013, s. 786.

⁴⁹ Orzeczenie SN z dnia 7 września 1936 r., sygn. C III 1167/35, Zbiór Orzeczeń SN 1937, nr 9, poz. 318.

⁵⁰ M. Pazdan, komentarz do art. 16, s. 205.

krajowej i wymogi nakreślone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej⁵¹. Co warte podkreślenia, ustawodawca nie narzuca w danych okolicznościach konieczności zastosowania jednego z dwu wyżej wymienionych praw jako standardu, a kładzie nacisk na wolę dochodzącego ochrony w zakresie dokonania wyboru, niezależnie od klauzuli najściślejszego związku z art. 10 p.p.m.

Niezależnie od jasności ust. 2 problematyczne może być stosowane normy art. 16 p.p.m. w praktyce, kiedy zachodzi konieczność zastosowania także ust. 1. Szczególnie widoczne jest to przy okazji kwestii wstępnej.

Problematyka kwestii wstępnej

Kwestia wstępna to zagadnienie poboczne, wynikłe po wskazaniu właściwej normy kolizyjnej dla zagadnienia głównego, które wobec ostatniego cechuje się zależnością, choć posiada charakter samoistności stosunku prawnego⁵². Na marginesie można przy tym zaznaczyć, że kontrowersję budzi wśród niektórych sama nazwa kwestii wstępnej, skoro powstaje po ustaleniu prawa właściwego. Głosy takie zwracają uwagę, że kwestia wstępna zachodzi wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki prawa obcego jako dla niej właściwego, zasady kolizyjne państwa rozpatrującego sprawę wskazują do kwestii wstępnej inne prawo niż do głównej, a zagadnienie poboczne ma charakter samoistny⁵³. Powyższe twierdzenia rozwija się niekiedy o dalej idące przesłanki, których dopiero łączne spełnienie powoduje zdaniem ich autorów przyznanie kwestii wstępnej jej miana⁵⁴. Poglądy takie, określające „prawdziwość” czy poprawność zdefiniowania kwestii wstępnej, nie znajdują jednak oparcia w praktyce, stąd należy opowiedzieć się za definicją przytoczoną na wstępie tych rozważań. Uzupełnić ją wszelako można, na gruncie abstrakcyjnym, o możliwe sposoby poszukiwania prawa właściwego dla rozstrzygnięcia kwestii wspólnej. Otóż są to, za M. Pazdanem, prawo wskazane przez normę kolizyjną *legis fori* właściwą z uwagi na naturę, *legis causae* zawierającą się w systemie właściwym dla sprawy głównej oraz model trzeci – dopuszczający wybór pomiędzy pierwszymi dwoma w zależności od konkretnej sprawy⁵⁵.

⁵¹ Chociażby wyrok TSUE z dnia 25 października 2010 r., C-509/09, *Edate Advertising GmbH. vs. X* oraz *Olivier Martinez i Robert Martinez vs. MGN Limited*.

⁵² J. Balcarczyk, *Sytuacja do czasu uchwalenia ustawy z dnia 4 lutego 2011 r.* [w:] *eadem*, *Prawo właściwe...*, za: J. Gilas, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2002, s. 85.

⁵³ *Ibidem*, za: L. Collins, *Dacey and Morris on the Conflict of Laws*, 2000, s. 1353.

⁵⁴ Por. A.E. Gotlieb, *The Incidental Question Revisited. Theory and Practice in the Conflict of Laws*, 2008, s. 738.

⁵⁵ M. Pazdan, *Odszukanie i zastosowanie prawa właściwego* [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 57.

Słuszność krytyki wyżej wspomnianych twierdzeń odnoszących się do pogłębionej definicji „prawdziwej” kwestii wstępnej obrazuje poniższy przykładowy kazus na gruncie art. 16 p.p.m.

Weźmy pod uwagę przypadek obywatela jednocześnie dwóch państw, Polski i Stanów Zjednoczonych (poprzez *ius sanguinis* i *ius soli*), który nabył oba obywatelstwa z chwilą urodzenia. Dochodzi on ochrony dóbr osobistych, dla jaskrawości np. polegających na utracie radości i szczęśliwości życia oraz poczuciu niepokoju przed sądem polskim przeciw drugiej osobie w Stanach Zjednoczonych. Stosownie do art. 4 i art. 16 ust. 2 p.p.m. wskazuje jako prawo właściwe dla ochrony prawo amerykańskie⁵⁶, które nie przyznaje praw podmiotowych dobremu imieniu i dobrom osobistym ani w żaden ścisły sposób ich nie definiuje, pozostawiając swobodę konkretnej sprawie. Uznając wybór prawa właściwego, sąd stosownie do art. 16 ust. 1 p.p.m. zobligowany jest do poddania dóbr osobistych prawu ojczystemu powoda, tutaj prawu polskiemu zgodnie z art. 2 ust. 1 p.p.m., niezależnie od rzeczywistego związku, na jaki wskazywałby art. 10 p.p.m. Dokonując w niniejszej sprawie analizy dóbr osobistych na podstawie prawa merytorycznego polskiego, sąd zmuszony byłby stwierdzić brak gwarantowania przez prawo ochrony szczęśliwego życia⁵⁷. Skutkowałoby to koniecznością oddalenia powództwa niezależnie od statutu ochrony dobra osobistego prawa amerykańskiego⁵⁸.

Krótko przedstawiony kazus potwierdza, że w pewnych sytuacjach praktycznych kwestia wstępna, zwłaszcza w polskim prawie kolizyjnym, nie zawsze musi spełniać szereg dodatkowych przesłanek, by być za taką uznana. Co więcej, jednak ukazuje coś zgoła istotniejszego, mianowicie swego rodzaju determinizm wobec kwestii głównej będącej istotą sporu, która niejako rozbija się o kwestię zależną, wstępną. Podkreśla to więc zagrożenie w polskim prawie kolizyjnym wynikające ze znaczenia kwestii wstępnej oraz jej wpływu⁵⁹.

⁵⁶ Dla uproszczenia przykładu nie doprecyzowano, jakiego konkretnie stanu, natomiast w opisanym przypadku przesłanki uznania powództwa można by uznać za podobne dla kilku stanów, bazując na wybranym orzecznictwie. Statut ochrony dóbr osobistych zostałby przyznany np. w stanie: Alabama – *Thomas vs. BSE Indus. Contractors, Inc.*, 624 So. 2d 1041, 1993; Arizona – *Ford vs. Revlon, Inc.*, 734 P.2d 580, 585, 1987; Connecticut – *Appleton vs. Bd. Of Educ.*, 757 A.2d 1059, 1062, 2000; Georgia – *Peoples vs. Gurthrie*, 404 S.E.2d 442,444, 1991; Iowa – *Pexa vs. Auto Owners Ins. Co.*, 686 N.W.2d 150, 158, 2004; Luizjana – *Thibeaux vs. Trotter*, 883 So.2d 1128, 1130, 2004; Nowy Meksyk – *Sena vs. N.M. State Police*, 892 P.2d 604, 610, 1995; Północna Karolina – *Iadanza vs. Harper*, 611 S.E.2d 217, 219, 2005; Pensylwania – *Carpinet vs. Mitchell*, 853 A.2d 366, 369, 2004; Oklahoma – *Kraszewski vs. Baptist Med. Ctr.*, 916 P.2d 241, 247, 1996.

⁵⁷ Zob. zwłaszcza wyrok SN z dnia 24 czerwca 2019 r., sygn. III CSK 233/17; wyrok SN z dnia 27 sierpnia 2021 r., sygn. V CSKP 103/21.

⁵⁸ M. Pilich, *Prawo właściwe...*, s. 618.

⁵⁹ M. Pazdan, *Odszukanie i zastosowanie...*, s. 57

Krótki rys amerykańskiego prawa kolizyjnego

Stany Zjednoczone nie posiadają jednolitego prawa kolizyjnego – każdy stan jako państwo w federacji ma swoje własne normy prawa prywatnego międzynarodowego⁶⁰. Jest to wzorcowy niemal przykład systemu prawa niejednolitego. Trudno nawet mówić o jakiejś uniwersalnej dla wszystkich czy większości stanów wykładni prawa prywatnego międzynarodowego⁶¹. Koncepcje amerykańskiej doktryny uniemożliwiają właściwie podjęcie przez stany (nawet osobno) działań zmierzających do generalnego sformułowania zasad prawa kolizyjne w formie ustawy⁶², opowiadając się za swobodnym, elastycznym katalogiem *common law* i możliwością jego dostosowania przez sąd w zależności od potrzeb.

Warto zwrócić uwagę, że nie każdy stan definiuje prawo kolizyjne w rozumieniu zbieżnym z przyjętym w Polsce i Europie. Niektóre stany, nie mając norm kolizyjnych rozumianych *stricte*, dokonują analizy porównawczej prawa merytorycznego wszystkich potencjalnie właściwych stanów i następnie oceniają, które najpełniej odpowiada sprawie i najlepiej zabezpiecza interesy powoda, ale też stanu⁶³. Inne wprawdzie dokonują badania, które z potencjalnie właściwych praw stanowych są zainteresowane, analizując najpierw kolizyjne (jeśli takie są), a później dopiero merytoryczne, przy czym *forum* ma pierwszeństwo w razie wątpliwości⁶⁴. Powyższe rozbieżności są wynikiem dominowania stosowania metody funkcjonalnej analizy zamiast regulacji kolizyjnej modelu kontynentalnego⁶⁵, gdzie większą wagę przykładają się do pragmatyzmu i *rationis legis*⁶⁶.

⁶⁰ J. Gołaczyński, *Prawo prywatne...*, s. 49.

⁶¹ *Restatement* to swego rodzaju próba ujednoczenia oraz sformułowania ogólnych i abstrakcyjnych norm, jednak jej rola jest niewielka. M. Sokołowski, *Współczesne koncepcje...*, s. 84–87. Podzielane są przeważnie koncepcje teoretyków krytykujących uogólnianie norm, bowiem ich zdaniem krępują one swobodę sądu oraz uniemożliwiają zdekodowanie celów społecznych i wy-mogów danej sprawy. Są to zwłaszcza teorie Cooka, Currie, Caversa oraz Ehrenzweiga. J. Gołaczyński, *Prawo prywatne...*, s. 125–127.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ Zgodnie z przytoczonymi w poprzednim przypisie poglądami.

⁶⁴ M. Sokołowski, *Współczesne koncepcje...*, s. 95. Chociaż jest to pogląd wyrażony przeszło 30 lat temu, to w dalszym ciągu jest aktualny, a polega na wartościowaniu (przy braku także tutaj jednolitego schematu wartościowania) interesów chronionych przez kolidujące normy merytoryczne związane ze stanem faktycznym. J. Balcarczyk, *Prawo kolizyjne i jego rozwój za oceanem* [w:] *eadem*, *Prawo właściwe...*

⁶⁵ M.A. Zachariasiewicz, *Rys historyczny prawa prywatnego międzynarodowego* [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 12–13.

⁶⁶ Podkreśla to stosowanie różnego rodzaju testów relacji konstruowanych przez sądy na potrzeby rozstrzygnięcia właściwości prawa w danej sprawie, np. Sąd Najwyższy Karoliny Północnej w sprawie *Boudreau vs. Baugham*, 322, 331, 338, 368, S.E.2d 849, 855, 1988; *Bernick vs. Jurden*, 306, 435, 442, S.E.2d 405, 1982.

W kontekście ochrony dobrego imienia i dóbr osobistych powyższe ogólne uwagi znajdują zastosowanie. Pomimo jednak istotnych odmienności znaleźć można również elementy wspólne z uniwersalistycznym modelem ochrony, tj. prawem właściwym, które określa miejsce wyrządzenia szkody, miejsce, w którym podjęte było działanie doprowadzające do szkody, miejsce pobytu, zamieszkania, obywatelstwa lub inny łącznik personalny⁶⁷, miejsce centralizacji styku interesów lub związku między stronami⁶⁸, możliwość wyboru prawa⁶⁹. Nie wchodząc w szczegóły i wyjątki związane z kwestiami specjalnymi⁷⁰, można skonstruować pewne ogólne determinanty prawa właściwego dla ochrony dobrego imienia lub dóbr osobistych. Otóż zasadniczo właściwe jest prawo miejsca działania powodującego szkodę bądź skutek naruszający dobre imię lub dobra osobiste, lub prawo miejsca wystąpienia skutku i jego konsekwencji⁷¹. Co ciekawe, jednak w niektórych stanach w sytuacji wielomiejsowości szkód powiązanych ze sobą przyczynowo w trudnej sytuacji ustalenia prawa właściwego dla całości sprawy, roszczenia następuje odwołanie do miejsca zdarzenia pierwszej szkody z uwagi na domniemanie jej przyczynowości. Wówczas by ustalić miejsce zdarzenia pierwszej szkody, należy odwołać się do prawa miejsca zamieszkania, by na jego podstawie dokonać wyboru prawa miejsca szkody⁷². Jest to zatem swego rodzaju odpowiednik dla kwestii wstępnej. Wypada w związku z podanym

⁶⁷ W zależności od stanu. Por. R.C. Lawrence III, E.S. Rizzo, *Basic Conflict of Law Principles* [w:] *International Tax and Estate Planning*, 1999, s. 4–7.

⁶⁸ J. Balcarczyk, *Prawo właściwe...* M. Sokołowski, *Współczesne koncepcje...*, s. 88, wskazuje, że w sytuacji kolizji i trudności wyboru właściwego prawa sądy nie tylko korzystają z klauzuli najściślejszego związku, ale czynią to, wartościując poszczególne związki w sposób niekonsekwentny i niejednorodny, przyznając większą przychylności ilości, a nie jakości punktów stykowych. Orzeczenia Sądu Apelacyjnego Nowy Jork w sprawach: *Babcok vs. Jackson*, 191 N.E. 2d 279, 1963, w sprawie *Dym vs. Gordon*, 209 N.E. 2d 792, 1963; bardziej aktualne – Sąd Najwyższy Stanu Connecticut w sprawie *Clohessy v. Bachelor*, 675 A.2d 852, 865, 1996 czy Sąd Apelacyjny Kolorado w sprawie *Scharrel vs. Wal-Mart*, 949 P.2d 89, 93, 1997.

⁶⁹ J.F. Coyle, *The Canons of Construction for Choice-of-Law Clauses*, „Washington Law Review” 2017, vol. 92, no. 2.

⁷⁰ Zob. R. Tokarczuk, *Prawo amerykańskie*, Warszawa 2011, s. 102.

⁷¹ Orzeczenie Sądu Apelacyjnego Karoliny Północnej w sprawie *Beal vs. Coastal Carriers*, 794 S.E. 2d 882, 2016; *Mosqueda vs. Mosqueda*, 218, 142, 721 S.E.2d 755, 2012; Sąd Najwyższy Arkansas w sprawie *Faulkner vs. Ark.*, 69 S.W.3d 393, 403–404, 2002; Sąd Najwyższy Delaware w sprawie *Mattern vs. Hudson*, 532 A.2d 85, 1987; Sąd Najwyższy Maine w sprawie *Maine Mut. Fire vs. Gervais*, 715 A.2d 938, 941, 1998; Sąd Najwyższy Nowego Jorku w sprawie *Barres vs. Holt*, 131 371, 330, A.2d 38; Sąd Apelacyjny Illinois w sprawie *Snead vs. Forbes*, 3d 22, 275 N.E.2d 746, 749.

⁷² Orzeczenie Sądu Apelacyjnego Karoliny Północnej w sprawie *Harco Nat'l Ins. vs. Grant Thornton LLP*, 206, 687, 698 S.E.2d 719, 2010.

przykładem wskazać na występującą w niektórych stanach zasadę pierwszeństwa prawa miejsca, w którym wystąpiła szkoda materialna⁷³, niezależnie od jej powiązania z niematerialną.

Podsumowanie

Wcześniej poczynione analizy i przykłady pozwalają wysunąć twierdzenia, wedle których, po pierwsze, w polskim prawie kolizyjnym *sensu largo* zakorzeniona jest autonomiczna metoda kwalifikacji pojęć, poczynając od okresu międzywojnia, i raczej w większości podtrzymywana⁷⁴. Podzielana jest też na kanwie dóbr osobistych, choć tutaj, jak starano się wykazać, korzystając z przykładu oraz problematyki kwestii wstępnej, wydaje się być iluzoryczna. Zwłaszcza w tych szczególnych przypadkach, w których prawo rozstrzygające kwestię wstępną rzutuje na całość sprawy, zatem na prawo właściwe dla głównego przedmiotu.

Nie uważając, aby za powoływanymi głosami doktryny konieczne było przejście koncepcji niemieckiej i oparcie się jedynie na statucie deliktowym, tym samym przekreślając dużą część krajowego dorobku, wypada jednak, zachowując statut personalny w art. 16 ust. 1 p.p.m., uczynić go bardziej uwspółcześnionym, np. zamieniając łącznik obywatelstwa na pobytu i tym samym przyznając większą rolę klauzuli najściślejszego związku. Wydaje się, że takie uelastyczniające rozwiązania wymuszają odejście od stabilnych rozwiązań, z kategoriycznych norm na bardziej dostosowane do współczesnej rzeczywistości nacechowanej swobodą przemieszczania oraz ogólną mobilnością. Zarazem nie spowoduje o zaadaptowania się metody funkcjonalnej, która wydaje się zupełnie nie pasować do systemu kontynentalnego ani wykształconych stanowisk doktryny.

Odnosząc się do prawa kolizyjnego amerykańskiego, skonstatować można o wciąż żywej metodzie funkcjonalnej dominującej w doktrynie i judykaturze. Przedkładanie elastyczności i dużej swobody przy braku generalnych ustawowych norm niewątpliwie powoduje utrzymywanie się pewnego zakresu niepewności co do prawa właściwego, szczególnie przy nietypowych przypadkach o złożonej i wielomejskowej naturze, niemniej możliwe jest określenie pewnych wspólnych ram, korzystając z orzecznictwa. Daleko wszakże, by można było mówić o jakiejś wspólnej, dominującej koncepcji obejmującej większość stanów.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ K. Przybyłowski, M. Pazdan, *Normy kolizyjne pr. prywatnego międzynarodowego* [w:] *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018, s. 44.

Bibliografia

- Balcarczyk J., *Prawo właściwe dla dobrego imienia osoby fizycznej i jego ochrony*, Warszawa 2014, LEX/el.
- Bowden M.M., *Logan to serve as adviser on Restatement Third of Torts, Life of the Law School*, Roger Williams University 2019.
- Coyle J.F., *The Canons of Construction for Choice-of-Law Clauses*, „Washington Law Review” 2017, vol. 92, no. 2.
- Gołaczyński J., *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2015.
- Gotlieb A.E., *The Incidental Question Revisited. Theory and Practice in the Conflict of Laws*, 2008.
- Kircher J.J., *The Four Faces of Tort Law: Liability for Emotional Harm*, „Marquette Law Review” 2007, vol. 70.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, cz. 1, red. J. Gudowski, LEX/el.
- Ku J.G., *The Crucial Role of the States and Private International Law Treaties: A Model of Accommodating Globalization*, „Missouri Law Review” 2008, vol. 73, issue 4.
- Mostowik P., *Kwestia przystąpienia przez Polskę do rozporządzenia unijnego Rzym III*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2016, październik.
- Parise A., *Private Law in Louisiana: An Account of Civil Codes, Heritage and Law Reform* [w:] *The Scope and Structure of Civil Codes. Ius Gentium: Comparative Perspectives on Law and Justice*, vol. 32, Springer 2013.
- Pedro de M., Casa Mena de M., *The Spanish in New Orleans and Louisiana*, 2000.
- Pilich M., *Prawo właściwe dla dóbr osobistych i ich ochrony*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012, R. XXI, nr 3.
- Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. J. Poczobut, LEX/el. 2017.
- Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, Warszawa 2018.
- Restatement of the Law (Second), Torts. Superseded by the Restatement Third of Torts*, t. III, 2020.
- Rosett A., *Unification, Harmonization, Restatement, Codification, and Reform in International Commercial Law*, „The American Journal of Comparative Law” 1992, vol. 40, no. 3.
- Rycko N., *Prawo właściwe dla ochrony dóbr osobistych w wiążących Polskę dwustronnych umowach międzynarodowych*, „Zeszyty Prawnicze” 2018, nr 18(4).
- Sokołowski M., *Współczesne koncepcje amerykańskie w dziedzinie wyboru prawa właściwego na przykładzie zobowiązań deliktowych (przegląd doktryny i orzecznictwa)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, R. XLIII, z. 3.
- System Prawa Cywilnego*, t. I: *Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Warszawa 1985.
- Tokarczuk R., *Prawo amerykańskie*, Warszawa 2011.

Streszczenie

Problematyka związana z prawem właściwym dla ochrony dobrego imienia i dóbr osobistych jest zagadnieniem aktualnym zarówno w polskim prawie kolizyjnym, jak i amerykańskim. Dla każdego z tych praw z przyczyn wspólnych, uniwersalnych oraz indywidualnych wynikłych z kontekstu historycznego. Szczególnie więc wychodząc od zakresienia głównych tez, poprzez określenie pojęć, zwrócono uwagę na kluczowe koncepcje i teorie w obu systemach, opierając się na aktualnych poglądach doktryny i orzecznictwa, uwzględniając przy tym tendencje ujednolicania prawa międzynarodowego i merytorycznego. Poddano analizie problemowej polską regulację kolizyjną, wskazując na jej istotne wady mogące w pewnych sytuacjach dotyczących statutu per-

sonalnego determinować prawo właściwe. Zestawiono rozwiązania z niejednolitym systemem kolizyjnoprawnym amerykańskim, aby odpowiedzieć na pytanie o przewidywalność tego prawa oraz wskazać na problem prawa właściwego. Konstatując, wysunięto pewne uwagi podsumowujące opracowanie oraz poglądy doktryny.

Słowa kluczowe: prawo kolizyjne, dobra osobiste, dobre imię, kwestia wstępna, prawo prywatne międzynarodowe, prawo właściwe

THE GOVERNING LAW FOR THE PROTECTION OF THE REPUTATION AND PERSONAL RIGHTS OF INDIVIDUALS IN POLISH AND AMERICAN CONFLICT LAW

Summary

The issue of the law applicable to the protection of reputation and personal rights is a topical issue in both Polish and American conflict of laws. For each of these laws for common, universal reasons as well as individual ones resulting from the historical context. Thus, starting from a delimitation of the main theses by defining concepts, attention was paid to the main concepts and theories in both systems based on the current views of doctrine and jurisprudence taking into account the tendency to harmonise international and substantive law. A problem analysis of the Polish conflict of laws regulation is presented, pointing out its significant shortcomings which, in certain situations concerning personal statutes, may determine the applicable law. The solutions were juxtaposed with the non-uniform American conflict-of-law system in order to answer the question of predictability of this law and to indicate the problem of applicable law. In conclusion, some concluding remarks of the study and the views of the doctrine are put forward.

Keywords: conflict of law, personal rights, reputation, preliminary issue, private international law, governing law